

Sygn. akt II AKa 25/18

Lublin, dnia 20 lutego 2018 roku

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Apelacyjny w Lublinie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący - sędzia	SA Leszek Pietraszko
Sędziowie:	SA Lech Lewicki (sprawozdawca) SA Cezary Wójcik
Protokolant	st. sekretarz sądowy Monika Marcyniuk

przy udziale prokuratora Prokuratury Rejonowej w Sokołowie Podlaskim Mirosława Michalskiego

po rozpoznaniu w dniu 20 lutego 2018 roku

sprawy **A. J.**, urodzonego (...) w S., syna E. i S. z domu S.

oskarżonego o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k.

w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 7 listopada 2017 roku, sygn. akt II K 52/17

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. na poczet orzeczonej wobec A. J. kary pozbawienia wolności zalicza okres jego tymczasowego aresztowania również od dnia 8 listopada 2017 roku do dnia 20 lutego 2018 roku;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. A., prowadzącego Kancelarię Adwokacką w S., kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym podatek VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

IV. zwalnia oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze ustalając, że wchodzące w ich skład wydatki ponosi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

A. J. został oskarżony o to, że: dnia 01 kwietnia 2017 r. w S., powiat (...), województwo (...) działając z zamiarem bezpośrednim usiłował dokonać zabójstwa swojej żony U. J. w ten sposób, że ugodził ją nożem o długości ostrza 20 cm w okolicę łędźwiową prawą, czym spowodował u niej obrażenia ciała w postaci rany klutej okolicy łędźwiowej prawej penetrującej do mięśnia łędźwiowego o głębokości 7 cm i szerokości 3 cm, które to obrażenia należą do kategorii

lekkich i powodują naruszenie czynności narządów ciała na okres nie przekraczający siedem dni, a okres leczenia i rehabilitacji nie przekroczy sześciu miesięcy, przy czym zamierzonego celu w postaci dokonania zabójstwa nie osiągnął z uwagi na reakcję U. J. i jej ucieczkę, przy czym zdolność do rozpoznania znaczenia czynu oraz pokierowania swoim postępowaniem miał ograniczoną w stopniu znacznym

tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 148 § 1 kk w zb. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 31 § 2 kk

Sąd Okręgowy w Siedlcach wyrokiem z dnia 7 listopada 2017 r. w sprawie sygn.. akt II K 52/17:

I. oskarżonego A. J. uznał za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu stanowiącego zbrodnię z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 148 § 1 kk w zb. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 31 § 2 kk i za czyn ten na podstawie tych przepisów skazał go i na podstawie art. 14 § 1 kk w zw. z art. 148 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył mu karę 8 (ośmiu) lat pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 41a §1, 4 i 5 kk i art. 43 § 1 kk orzekł wobec A. J. nakaz opuszczenia budynku, zajmowanego wspólnie z pokrzywdzoną na okres 7 (siedmiu) lat od daty uprawomocnienia się wyroku w terminie 7 (siedmiu) dni od tej daty, zakazując mu równocześnie zbliżania się do pokrzywdzonej U. J. na odległość mniejszą niż 50 (pięćdziesiąt) metrów przez okres 7 (siedmiu) lat od daty uprawomocnienia się wyroku;

III. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 1 kwietnia 2017 r. godz. 20:00 do dnia 7 listopada 2017 r.;

IV. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. M. A. w S. kwotę 1.107 zł (w tym 207 zł podatku VAT) tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego sprawowaną z urzędu;

V. zwolnił oskarżonego w całości od kosztów sądowych wydatki przejmując na rachunek Skarbu Państwa.

Od powyższego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego. Na mocy art. 425 § 1 i 2 k.p.k., art. 444 k.p.k. zaskarżył powyższy wyrok w całości na korzyść oskarżonego A. J..

Na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 pkt 2, 3 i 4 k.p.k. wyrokowi temu zarzucił:

I. Obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

1. art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k. polegającą na przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów w kierunku dowolnej poprzez uznanie za niewiarygodne wyjaśnień złożonych przez oskarżonego odnośnie zamiaru z jakim ugodził żonę nożem, w których wskazywał, iż nie chciał jej zabić, które to wyjaśnienia w ocenie Sądu stanowią przyjętą przez niego linię obrony, podczas gdy są one spójne, logiczne i przekonujące;

2. art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów oraz błędną ocenę materiału dowodowego polegającą w szczególności na nieuwzględnieniu w dostatecznym stopniu okoliczności, iż oskarżony w chwili czynu miał w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swym postępowaniem, co w konsekwencji skutkowało uznanie, iż oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim zabicia pokrzywdzonej, podczas gdy prawidłowa ocena zachowania oskarżonego winna uwzględniać okoliczność, iż w sytuacjach znacznego napięcia emocjonalnego z uwagi na chorobę alkoholową zachowuje się on irracjonalnie i nieprzemysłanie;

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia a polegający na:

1. ustaleniu, iż oskarżony dopuścił się usiłowania zabójstwa z zamiarem bezpośrednim co skutkowało wadliwą kwalifikacją czynu, podczas gdy z całokształtu materiału dowodowego, w szczególności z uwagi na brak użycia znacznej siły przy zadaniu pokrzywdzonej jednokrotnym ugodzeniem nożem oraz odstąpieniu od zadawania kolejnych ciosów jednoznacznie wynika, że oskarżony dopuścił się jedynie czynu stypizowanego w art. 157 § 2 k.k.;

2. ustaleniu, iż oskarżony planował zabicie żony, albowiem rozmawiał o tym ze świadkiem G. i po powrocie do domu przystąpił do jego realizacji, w sytuacji gdy oskarżony gdyby planował zabić pokrzywdzoną to zadał by jej cios w część ciała, w której zlokalizowane są ważne dla życia organy takie jak serce, płuca czy duże naczynia krwionośne, co w niniejszej sprawie ułatwiała pozycja w jakiej znajdowała się pokrzywdzona, jednakże oskarżony zadał cios w okolicę leżdziową prawą, gdzie realnie nie mógł spowodować obrażeń śmiertelnych;

III. rażąco niewspółmiernie surowy wymiar orzeczonej kary 8 lat pozbawienia wolności poprzez nieuwzględnienie przy jej wymiarze okoliczności, iż oskarżony miał ograniczoną w stopniu znacznym zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem (art. 31 § 2 k.k.);

Podnosząc powyższy zarzut, na zasadzie art. 427 § 1 k.p.k. i art. 437 § 2 k.p.k. wniósł o:

1. zmianę orzeczenia poprzez wyeliminowanie z podstawy prawnej przypisanego oskarżonemu czynu zarzutu usiłowania zabójstwa U. J. i wymierzenie kary pozbawienia wolności w dolnych granicach ustawowego zagrożenia z warunkowym zawieszeniem jej wykonania ewentualnie;
2. uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji celem ponownego jej rozpoznania;
3. zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu przed sądem II instancji, które nie zostały uiszczone ani w całości ani w części.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy nie jest zasadna i dlatego nie zasługuje na uwzględnienie.

Skarżący obrońca kontestując wyrok zarzucił orzeczeniu obrazę przepisów prawa procesowego, która doprowadziła sąd a quo do błędnego wnioskowania (błędnych ustaleń faktycznych), co do zamiaru bezpośredniego towarzyszącego oskarżonemu skutkująca przypisaniem mu dokonania czynu określonego w przepisie art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. Apelujący obrońca określił więc dość precyzyjnie pole rozważań, do którego Sąd Apelacyjny odniesie się bacząc by przedstawiona argumentacja i racje były zrozumiałe dla stron postępowania oraz pamiętając, że adresatem uzasadnienia będą nie tylko osoby z przygotowaniem prawniczym. To zastrzeżenie sąd ad quem podniósł także dlatego, że materia, która wymagała rozstrzygnięcia jest trudna. Podłożem owej trudności są ustalenia w zakresie realizacji przez sprawcę znamion strony podmiotowej (zamiar, jego zakres, brak zamiaru), które opierają się na dokonanej rekonstrukcji ex post i to w zakresie psychiki. Wyjaśnienia sprawcy składane ex post, a przecież nie może być inaczej, nawet jeśli dotyczą jego własnych przeżyć, mogą być obarczone różnymi błędami. Z kolei sąd nie może jedynie opierać się na tym do czego oskarżony chce się przyznać.

Stąd też dotarcie do stanu świadomości oskarżonego jest pewniejsze, gdy ocena ta oparta jest również na okolicznościach zewnętrznych jego zachowania.

W zależności od ustalenia, w oparciu o zebrane dowody, jak daleko sięgał zamiar bezpośredni oskarżonego determinowana jest kwalifikacja prawna czynu oskarżonego.

Wbrew twierdzeniu skarżącego sąd okręgowy nie dopuścił się obrazy przepisów art. 7 i 410 § 1 k.p.k. Wymieniając te przepisy autor apelacji dowodzi, iż brak obiektywizmu sądu prowadził do oparcia wnioskowania na części materiału dowodowego. Tymczasem taka sytuacja nie zaistniała. Jak wynika z pisemnych wywodów sądu a quo, tenże sąd miał na uwadze wszystkie fakty i okoliczności tyle tylko, że przeprowadził tok rozumowania inny, niż chce tego skarżący. Dał temu wyraz apelujący pisząc w apelacji, że „sąd błędnie ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, na którego podstawie uznał winę oskarżonego”. Autor apelacji nie wykazał jakie okoliczności, jakie fragmenty materiału dowodowego zostały pominięte. W istocie problem sprowadza się do wnioskowania, a więc do konieczności wykazania błędu logicznego, i to jeszcze nie jest warunek wystarczający, gdyż ewentualny błąd musi zawierać pewną cechę kwalifikowaną, wyrażającą się w odstępstwie od dyscypliny obserwacji, takich a nie innych konkluzji. Dlatego też

nie można uwzględnić zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych (II) polegającego na przedstawieniu przez obrońcę, w oparciu o ujawnione dowody, innego od ustalonego przez sąd stanu faktycznego, o ile w zarzucie tym nie został wykazany ów błąd logiczny, dyskwalifikujący rozumowanie sądu.

Sąd Apelacyjny nie podziela poglądu skarżącego, iż sąd a quo dopuścił do sprzeczności wniosków z ustaleniami sprawy.

Pozostawienie skazania oskarżonego tylko za przestępstwo skutkowe stanowiłoby rozwiązanie najprostsze i jednocześnie prowadziłoby do samoograniczenia sądu, co do wielu faktów i dowodów i wynikających z nich konkluzji. Nadto nie oddałoby całkowitej treści kryminalnej czynu.

Oskarżony A. J. przed zdarzeniem w rozmowie ze świadkiem wypowiedział się wprost, iż jeśli zona nadal będzie w domu, gdy on tam wróci i nie będzie chciała go opuścić to ją „zapiardoli i poderżnie”. Autor apelacji nie kwestionuje tego faktu i wywodzi, że te słowa i dalsze działanie było nieprzemyślane. Nie można zgodzić się z taką interpretacją tych faktów, jeśli się zważy (co sąd uczynił), że oskarżony po przyjsciu do domu wziął do ręki nóż, wyszedł z domu, po czym zadał żonie uderzenie w prawą okolicę łędźziową. Tak więc nie było to działanie impulsywne, nieprzemyślane, jak tego chce skarżący. Jak wynika z opinii sądowno-lekarskiej to uderzenie spowodowało uraz stanowiący zagrożenie dla życia pokrzywdzonej. W przypadku innego kąta uderzenia w to samo miejsce mogły zostać uszkodzone istotne narządy ciała i mogły one skutkować zgonem pokrzywdzonej.

Wnioskowania, że oskarżony zadając uderzenie nożem tak miarkował cios, aby spowodować tylko obrażenia ciała w rozumieniu art. 157 § 2 k.k. nie można zaakceptować. W świetle opinii wynika, inny wniosek, a mianowicie taki, że tylko szczęśliwy zbieg okoliczności spowodował, że nie doszło do większej tragedii.

Sąd Apelacyjny akceptuje również wymiar kary orzeczonej oskarżonemu, pomimo działania w warunkach przepisu art. 31 § 2 k.k. Oskarżony pomimo ograniczonej poczytalności, jak każdy człowiek z takim mankamentem, dopuścił się przecież przestępstwa o nieskomplikowanym charakterze, niewymagającym trudności w rozumieniu skutków swojego postępowania. Stąd też ta okoliczność przemawia za tym, że oskarżony pomimo tych ułomności miał ułatwione zadanie w zrozumieniu znaczenia swojego zachowania, bo są to zachowania podstawowe, elementarne. Niewątpliwie istnieje uzasadnione przypuszczenie, powtórzenia takiego zachowania.

Nadzwyczajne złagodzenie kary wymaga uwzględnienia nie tylko stopnia zawinienia, ale także stopnia szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu. Poważne czyny przeciwko życiu i zdrowiu charakteryzują się największą szkodliwością społeczną.

Z tych powodów Sąd Apelacyjny orzekł jak wyżej.